

W TYM NUMERZE:

Za oknami lato...	1
Letnie widoczki	2
Święto Szkoły	3
Dzień Dziecka w bibliotece	4
Dzień Języków Obcych	5
W świetlicy każdy na pomoc może liczyć...	6
Nowiny, nowinki...	7
Nowiny, nowinki c.d.	8
Staś i Nel ostatni raz w roku	9
W świecie bajek	10
W gronie rodzinnym...	11
Czy Wiesz, że... Zasłyszane.. Podśłuchane...	12

Zespół Redakcyjny:
Beata Sekular
Renata Jasiak
Natalia, Asia, Ala
Darek
Nasz e-mail:
gazeciaki5@interia.pl

Sygnaly

Nr XL maj – czerwiec 2014

Za oknami lato...

Za naszymi oknami już lato, ciepłe słońce wysyła w naszą stronę swoje promienie, a my? A my musimy jeszcze siedzieć w klasach i uczyć się. Choć dla niektórych to ostatni dzwonek na poprawianie ocen, znajdują się szczęśliwcy, którzy mogą bez skrępów korzystać z ciepła, wycieczek, weekendów i dni, które wymagają obecności w szkole, ale w które nie odbywają się już lekcje.. A takich dni było w ostatnim czasie trochę, choćby Święto Szkoły i Dzień Dziecka.

W naszych głowach już tylko wakacje, w myślach odliczamy dni do końca roku szkolnego, tak wyczekiwanego. Ale czy wszyscy będą się cieszyć z końca roku? Mowa tu o uczniach klas trzecich, którzy zapewne będą żegnać się z naszą szkołą ze łzami w oku, a może nawet i w dwóch. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że opuszczając progi naszej szkoły absolwenci zachowają w sercach mnóstwo miłych wspomnień.

Redakcja



Letnie widoczki



Hej! Jestem Go-
tenks
Czas zaprezento-
wać Wam letnie
pejzaże.



Święto Szkoły



18 maja obchodziliśmy dziesiątą rocznicę nadania naszej szkole imienia, już świętego, Jana Pawła II. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w Kościele Świętej Elżbiety. Następnie na hali pani Dyrektor oraz zaproszeni goście wygłosili przemówienia na temat tego ważnego dla nas wydarzenia. Uczniowie gimnazjum przedstawili spektakl przygotowany pod kierunkiem pani Urszuli Kuchnio i pani Doroty Melnyk. Odbyło się wręczenie statuetek „Totus” - w gronie zwycięzców znaleźli się:

W e r o n i k a
K i p i e l, E m i l i a
P a j a k,
Z u z a n n a

Filipowicz, Gabriel Łukasik, Zuzanna Pająk, Paweł Woźniak, Bartosz Pietrasik, Piotr Woźniak, Aleksandra Stefanowska, Zuzanna Miloch, Magdalena Milczanowska, Patrycja Wierzbą, Katarzyna Cichosz, Aleksandra Turemko, Barbara Bertel oraz uczniowie z gimnazjum: Aleksandra Miazga, Julia Sekuła, Anna Wołoszczuk, Arkadiusz Korgul, Izabela Górską, Natalia Oniszk, Katarzyna Kwiatek i Radosław Ćwiek.

Wręczono również certyfikaty laureatów i finalistów konkursów przedmiotowych dla uczniów gimnazjum: Asi Grabowskiej, Alicji Maj, Radosława Ćwieka, Przemka Krysiaka, Natalii Piórkowskiej, Dominiki Mariańskiej oraz Michała Achcińskiego.



Podczas obchodów mogliśmy podziwiać występy wokalne uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, pokazy taneczne uczniów szkoły podstawowej oraz występy taneczne przedszkolaków.



Dzień Dziecka w bibliotece



W bibliotece, jak co roku, staramy się przygotować jakąś atrakcję na obchody Dnia Dziecka. W tym roku było to przedstawienie „Pinokio”, w którym wzięły udział uczennice klas 3 gimnazjum: Ala Maj, Klaudia Kwaśnik, Asia Jawelska, Daria Czeszkiewicz i Natalia Piórkowska. Zostało ono oparte na motywach znanej baśni, której autorem - jak wiemy - jest Carlo Collodi. Gimnazjalistki z drugiej klasy wykonały piękną scenografię, dopełniającą treść przedstawienia. Uczennice gimnazjum przygotowywały się do inscenizacji sumiennie - pod okiem pań bibliotekarek: p. Renaty Jasiak i p. Beaty Sekular- sprawnie operując kukiełkami, prezentującymi poszczególnych bohaterów baśni „Pinokio” - znanej zapewne szerokiemu gronu czytelników. Baśń ta w interpretacji naszych aktorek zawierała przesłanie mówiące o tym, iż nie należy słuchać



złych doradców, którzy wykorzystując dziecka naiwność, chcą realizować swoje egoistyczne cele i odciągają je od obowiązków, takich jak choćby chodzenie do szkoły i przyswajanie potrzebnej wiedzy. Morał baśni doskonale odgadli widzowie w osobach przedszkolaków oraz uczniów klas pierwszych SP. Po inscenizacji odbyła się krótka rozmowa z publicznością, która nagrodziła swoje starsze koleżanki gromkimi brawami.

Redakcja



Nasza publiczność - przedszkolaki i uczniowie klas pierwszych



Dzień języków obcych

Na początku czerwca w naszej szkole odbył się po raz trzeci Dzień Języków Obcych w gimnazjum. W tym roku tematem przewodnim była „Muzyka, Kultura, Sztuka, Literatura i Nauka w krajach Europy”.

Wśród wybranych państw znalazły się: Niemcy, Anglia, Czechy, Ukraina, Hiszpania, Mołdawia, Grecja, Austria, Norwegia oraz Włochy. Uczniowie naszego gimnazjum przygotowali plakaty w dwóch językach - angielskim i niemieckim, zawierające informacje o danym kraju.

Dla pozostałych uczniów zostały przygotowane karty pracy z pytaniami oraz quiz muzyczny. Przez pierwszą godzinę rozwiązywano zadania, a na następnej prowadzący sprawdzali poprawność odpowiedzi.

Dzień języków umożliwił uczniom zdobywanie wiedzy krajoznawczej i kulturoznawczej oraz sprawdzenie i rozwijanie swoich umiejętności językowych w inny niż na lekcjach sposób.

K. K.



Rajdowe atrakcje

W niedzielę 8 czerwca 2014 r. Parafialny oddział Akcji Katolickiej w Miłakowie po raz trzeci zorganizował Rodzinny Raj Rowerowy. W tym roku w rajdzie wzięło udział 176 osób, które spotkały się o godz. 10:30 na Mszy św. rodzinnej, podczas której otrzymali numery startowe oraz zapoznali się z zasadami bezpiecznego zachowania na trasie. Rajdowcy mieli do pokonania 6,5 km a na mecie przy ul. Dworcowej czekał na wszystkich poczęstunek oraz gry i zabawy, których głównym bohaterem był Jan Paweł II. Było wiele radości i dzięki wsparciu przedsięwzięcia przez Urząd Miasta i Gminy przyznane zostały statuetki „Wzorowa Rodzina Rowerowa”, „Wzorowe Małżeństwo rowerowe” oraz „Najliczniejsza Rodzina Rowerowa”, „Najstarszy Uczestnik Rajdu” (p. Jan Szatybełko - 75 lat), „Najmłodszy Uczestnik Rajdu” (Pawełek Świder-1,6m-cy) i wreszcie „Najmłodszy Samodzielny Uczestnik Rajdu” (Dominik Balina - 5 lat).

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przygotował 5 medali „Sursum Corda”, którymi podziękował za okazaną życzliwość: o. Kalikstowi - Proboszczowi, p. A. Gawrylukowi - Burmistrzowi, Ochotniczej Straży Pożarnej, p. A. Czarneckiej - służbie medycznej oraz firmie Milbank - Miłakowo.

P. Agnieszka



W świetlicy każdy na pomoc może liczyć...



Od września 2014 roku w świetlicy szkolnej jest realizowany Program Dożywiania Dzieci. Partnerami programu dożywiania są: Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Maciuś”, PAH „Pajacyk” i firma Danone. Dzięki wsparciu wyżej wymienionych instytucji pani Alicja Karcewska pozyskała fundusze na obiady (PAH „Pajacyk”), śniadania i podwieczorki (firma Danone) Wydano dzięki temu kilkanaście tysięcy posiłków w ciągu roku.

Prowadzone były zajęcia kulinarne, na których uczniowie nabywali umiejętności w przygotowywaniu posiłków, właściwego zachowania podczas posiłków, estetycznego nakrywania stołu, pracy w grupie, nawiązywania pozytywnych relacji z rówieśnikami. W ramach obchodów Festynu Rodzinnego nauczycielki świetlicy przygotowały zdrowe przekąski (które rozeszły się w błyskawicznym tempie). Zorganizowały i przeprowadziły loterię fantową, z której dochód zasili budżet świetlicy.



Jednym z punktów projektu było dofinansowanie Festiwalu Sportowego „Świetliki w ruchu” - wspomnianym w naszej gazetce - pozyskane pieniądze przeznaczone na zakup świeżych owoców, ciastek i zdrowych napojów.

Gimnazjaliści z klas drugich pod kierunkiem pani M. Dobrzyńskiej zrealizowali projekt pt. „Potrawy bożonarodzeniowe”. Dzięki temu powstały zbiory w formie elektronicznej tradycyjnych potraw wigilijnych oraz świetlicowa książka kucharska. Podsumowanie projektu nastąpiło podczas warsztatów kulinarnych w Dobrocinie, na których gimnazjaliści mogli praktycznie wykonać potrawy według wcześniej zebranych przepisów.

D. J.



Nowiny, nowinki....

- 26 kwietnia 2014 r. w Morągu odbyła się XXXVI Rejonowa Olimpiada Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK. Szkoła nasza reprezentowana była przez laureatów eliminacji szkolnych. Szkoły podstawowe i gimnazja reprezentowane były przez 3-osobowe zespoły. W kategorii SP uczestniczyło 12 placówek. Do grupy uczniów, którzy zakwalifikowali się do eliminacji ustnych był nasz reprezentant – uczeń klasy VB Jakub Hermanowicz zajmując IV miejsce. Drużynowo SP w składzie: Jakub Hermanowicz, Nikola Suliga i Patrycja Wierzbą w kwalifikacji końcowej zdobyli również IV miejsce.



- Nasza szkoła od kilku lat współpracuje z partnerską szkołą Caspar-Voght Schule w Rellingen. Tym razem to my mieliśmy możliwość poznać zwyczaje, jakie panują u naszych zachodnich sąsiadów. Formuła towarzysząca tej wymianie sprawia, iż poznajemy życie codzienne od „kuchni”. Młodzież po wspólnych zajęciach, wycieczkach sporo czasu spędzała u rodziny goszczącej. To tu, przy wspólnej kolacji czy śniadaniu poznaliśmy jak naprawdę wygląda życie typowej rodziny Mullerów. W prostych, realnych sytuacjach byliśmy zmuszeni do korzystania z zasobów słownictwa, które przez lata uczęszczania na zajęcia staraliśmy się zapamiętać. Podczas tygodniowego pobytu mogliśmy poznać choć odrobinę kulturę niemiecką, zwyczaje, zachowania oraz wzbogacić umiejętności poprawnego władania językiem. Wyjazd dostarczył uczniom wielu pozytywnych wrażeń. Nie sposób nie wspomnieć o zaangażowaniu Pani dyrektor Izabeli

Kaszkin, dzięki której wyjazd doszedł do skutku i był współfinansowany. Z niecierpliwością czekamy na rewizytę, która będzie miała miejsce pod koniec września. Więcej można przeczytać na stronie internetowej szkoły.



- Nasi uczniowie z koła przyrodniczego wraz z opiekunem – p. Janiną Drobnicą i p. Aliną Karczewską udali się do piekarni "ROBERCIK". Dzięki uprzejmości gospodarzy obejrzeli pomieszczenia, w których piecze się chleb. Dowiedzieli się o sposobie produkcji chleba, o produktach potrzebnych do jego wypieku. Obserwowali jak ciasto jest wyrabiane, jak rośnie i trafia do pieca. Z dużym zaciekawieniem przyglądali się maszynom, które znajdują się w zakładzie. Największą atrakcją wycieczki, bez wątpienia, był aktywny udział uczniów w tworzeniu wypieków.



Nowiny, nowinki c.d.

- Dnia 15.05.2014 r. odbył się festiwal sportowy pt. "Świetliki w ruchu" dla dzieci z klas I-III SP oczekujących w świetlicy na odwz. Przygotowaniem i przeprowadzeniem imprezy zajęły się uczennice klasy II B gimnazjum: Aleksandra Dąbrowska, Justyna Głębocka, Dominika Dąbrowska, Agata Półtorak, Klaudia Jabłońska. Nad bezpieczeństwem imprezy czuwała pani pielęgniarka szkolna - Marzena Brzuzewska. Dużym zainteresowaniem cieszył się bufet zaopatrzony w owoce, ciasteczka i napoje, których zakup sponsorowała pani kierownik świetlicy - Alina Karczewska. Opiekunami projektu były Alina Dobrowolska i Krystyna Szydłowska.



- O prawdziwości powiedzenia: „podróże kształcą” mogli przekonać się uczniowie i nauczyciele naszej szkoły, którzy uczestniczyli w wycieczce do zaprzyjaźnionej szkoły Biddick Academy w Washington w Wielkiej Brytanii. W dniach od 19 do 26.05.2014 r.

17 osobowa grupa młodzieży wraz z opiekunami udała się tam po raz kolejny, gdyż nasza owocna współpraca trwa już jedenaście lat.



- W dniach 4-6.06.2014r. odbył się wyjazd klas III gimnazjum do Kretowin. Czas spędzili oni głównie na odpoczynku. Miała miejsce także wycieczka terenowa, podczas której oglądali wiadukty kolejowe oraz otaczającą ich przyrodę. Wieczorami miło spędzali czas przy ognisku. W wolnych chwilach grali w siatkówkę, badminton oraz piłkę nożną i plażową. Każdy z nich dobrze się bawił i wszyscy żalowali, że był to ostatni wspólny wyjazd. Wycieczka była interesująca i pozwoliła trzecioklasistom się zintegrować.
- Dzień Dziecka to doskonała okazja, aby uhonorować członków Szkolnego Koła Caritas za całoroczną pracę wolontariacką. W tym roku Stowarzyszenie IKE ufundowało medale „In Omnibus - Caritas”= „We wszystkim Miłość”, które wręczyły Panie: Izabela Kaszkin oraz Jolanta Grzybowska – Prezes IKE. Medal i tytuł honorowy „WOLONTARIUSZ ROKU” otrzymała Aleksandra Miazga z kl. I a Gim., która przepracowała ponad 150 h.



- 31 V 2014r. odbył się w naszej szkole Festyn Rodzinny z okazji nadchodzącego Dnia Dziecka. Uczestnicy korzystali z szeregu atrakcji: kiermasz książek (prowadzony przez panie R. Jasiak i B. Sekular), loteria fantowa (świetlica), stoiska z żywnością (świetlica i stołówka), stragany z zabawkami, zjeżdżalnia. Na scenie mogliśmy podziwiać wokalne i taneczne umiejętności naszych uczniów oraz naszych gości z Kaliningradu. Na imprezie nie zabrakło także emocji sportowych. Uczniowie mogli również sprawdzić swe umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy (prowadzącą zawody była p. A. Jagosz, którą wspierały p. J. Drobnica i p. B. Macyra)

Staś i Nel ostatni raz w roku

Po pół godzinie szukania, gdy zapasy były uzupełnione Staś spostrzegł Murzyna i zapytał go

- Jak się zwiesz?
- Kali wódz Wakimy
- Kali to ja Staś
- Staś? Kali zobaczyć dziwna kula w dżungli i ją sobie zabrać.
- Kali pokażesz mi tę kulę?
- Dobrze Staś. Kali pokaże kula. Wtem Staś spostrzegł gwiazdę w kuli a jego kula rozbłysła.
- Kali to smocza kula.
- Co to być smocza kula?

Gdy Staś opowiedział Kalemu legendę smoczyc kuli, Kali zechciał z nimi podróżować.

- Przypomnij dokąd lecimy Staś.
- Do Paryża.
- Gdzie być Paryż?
- We Francji, w Europie.
- Czy to być kraj białe ludzie?
- Tak Kali.
- Lecimy Staś.

Tak więc podróż do Paryża była kontynuowana. Po dwóch godzinach dotarli do celu.

- Jest Paryż Stasiu Kali Paryż!
- Nel szukajmy kuli.

Gdy nasi przyjaciele zbliżali się do wieży Eiffla, kule rozbłysły a relikw dał znak.

- Staś, Kali widzieć kula na wieża.
- Doskonale Kali lecę po nią.

Staś wrócił z kulą po 3 sekundach.

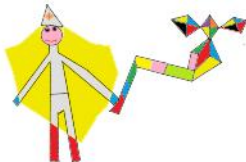
- Lećmy po drugą jest gdzieś przy Atlantyku.
- Poszukiwania trzeciej kuli były bezowocne

Stasiu

-Tak Nel

- Może kula jest pod wodą?
- Dobrze myślisz Nel do mnie obłoku kinto!
- Stasiu mogę ją sprawdzić?
- Tak Nel.

Nel wskoczyła pod wodę i ujrzała kulę w bąbelku, gdy próbowała go przebić, nagle ukazała jej się wojowniczką i powiedziała



-Jam Anarios - władczyni nieba, znalazłaś mą kulę teraz jestem ci oddana. Anarios skoczyła do kuli

Nel wyszła do Stasia i powiedziała władcy - Przybywajcie - Te słowa bowiem rzekła jej Anarios. Wtem z kul wyskoczyły jeszcze dwa duchy

- Jam shinju. władca ognia - powiedział dżin



Darek

W świecie bajek

BAJKA O PERLIKU - SŁOWIKU CO NIE UMIAŁ ŚPIEWAĆ

Opowiem wam piękną historię o odwadze, przyjaźni i wytrwałości. Ma ona swój początek w lesie, na wielkim dębie, gdzie para słowików uwiła sobie gniazdo. Nie była to taka zwyczajna ptasia para; pan słowik był królem wszystkich śpiewaków. Pan i pani słowikowa mieli czworo piskląt: Melika, Szarotkę, Iglika i Perlika. Czas w spokojnym lesie płynął i pisklątka podrosły. Zaczęły rosnać im piórka, tylko Perlikowi nie wyrosły. Ciągłe obrośnięty był puchem, przez co rodzeństwo z niego się śmiało. Mały słowik bardzo to przeżywał, nie wiedział dlaczego nie ma jeszcze piórek i jest mniejszy od reszty. Po kilku dniach i jemu piórka wreszcie wyrosły. Wtedy mama uznała, że już nadszedł czas na pierwszą lekcję lotu. Perlik strasznie chciał dorównać braciom i siostrze, więc gdy przyszła jego kolej, z całej siły odbił się od gniazda i zaczął energicznie machać skrzydełkami. Wzniósł się w powietrze, ale zabrakło mu sił i spadł. Ku swojemu przerażeniu nie powrócił do gniazda, gdyż mama nie zdążyła go złapać. Spadał i spadał, uderzały go gałęzie i liście chlastały po dziobie, machał skrzydełkami, ale nic nie mógł zrobić. Ciężko upadł na ziemię w jakieś kłujące rośliny. Mama szukała go. Perlik słyszał jak woła swego synka, lecz podczas spadania coś stało się z jego głosem. Próbował ze wszystkich sił zawołać mamę, nie mógł z siebie wydobyć żadnego dźwięku. Zrozpaczona pani słowikowa odleciała, przekonana że jej synek nie żyje. Gdy podzieliła się z całą rodziną tą tragiczną informacją, pan słowik jeszcze raz poleciał szukać Perlika, ale jego wysiłki też okazały się daremne. W słowiczej rodzinie zapanował smutek, lekcje latania zostały przerwane.

Tymczasem słońce zaczęło chylić się ku zachodowi, mały słowik, był głodny i zmarznięty, bardzo tęsknił za rodziną. Spróbował się podnieść, chciał wyjść z tych kłujących zarośli, jednak nie mógł stanąć na nóżki. Zaczął płakać i jeszcze raz próbował krzyczeć, ale głos uwiązł mu w gardle. Na jego szamotaninę zareagował pan Bunicki - leśniczy. Na początku myślał, że to być może jakiś gryzoń. Tym większe było jego zdumienie, gdy zobaczył słowicze pisklę. Leśniczy zabrał go do przytuliska, które prowadził, nakarmił go i opatrzył złamaną nóżkę. Czas płynął i z pisklaka wyrósł piękny, dorosły słowik, który jednak nadal nie śpiewał i tęsknił za rodziną pomimo tego, że w przytulisku miał wielu przyjaciół. Najlepszym przyjacielem Perlika był mały Michaś, wnuczek leśniczego. Chłopczyk nazywał słowika panem Szarotkiem. Pewnego dnia Michaś usłyszał piękny śpiew innych słowików i tak mu się on spodobał, że postanowił nauczyć Perlika śpiewać. Zaczął swe lekcje naśladując słowiczy śpiew i zachęcając do śpiewu swego podopiecznego. Wołał - Dalej panie Szarotku, zaśpiewaj dla mnie! Chłopiec przychodził codziennie, próbując nauczyć słowika śpiewać. Perlik w końcu przełamał się, spróbował naśladować chłopca. Wtedy z jego dzioba popłynęła najpiękniejsza pieśń, jaką kiedykolwiek zaśpiewał słowik. Michaś aż podskoczył z radości, podbiegł do okna, otworzył je, wrócił do klatki ptaszka i powiedział:

- Proszę panie Szarotku, możesz wracać do lasu, jesteś wolny!

Słowik natychmiast poderwał się do lotu i wyfrunął przez okno. Poczuł się cudownie wolny i szczęśliwy.

W połowie drogi przypomniał sobie o chłopcu, spostrzegł, że ten ciągle stoi w oknie, więc wylądował przed nim i odśpiewał radosną pieśń. Później pożegnał chłopca i odleciał. Odnalezienie starego domu zajęło mu trochę czasu. Gdy doleciał na miejsce, stwierdził, że gniazdo jest opuszczone. Usiadł w nim, nuciąc pieśń, którą mama śpiewała mu na dobranoc. Jego głos był tak piękny, że zleciały się ptaki z całej okolicy. Okazało się, iż wśród ptasiej gromady pojawiła się także rodzina Perlika. Rodzice natychmiast rozpoznali synka. Wzruszenie na moment odebrało im głos. Później wszyscy się radośnie powitali i odśpiewali wesolą piosenkę. Wtórowały im wszystkie ptaki. Perlik za swój piękny głos został okrzyknięty królem ptasich śpiewaków. Słowik nigdy nie zapomniał, komu zawdzięcza to, że tak pięknie śpiewa. Swoje gniazdo założył na klonie rosnącym koło domu Michasia i przepięknymi melodiami umiłał czas swemu nauczycielowi. Tak kończy się historia o słowiku bez głosu, który został królem śpiewaków, dzięki poświęceniu i dobremu sercu małego chłopca.

Natalia Piórkowska

W gronie rodzinnym...

W związku z tym, iż maj i czerwiec obfitują w święta rodzinne (Dzień Matki, Dzień Dziecka, Dzień Taty), w tym numerze prezentujemy Wam kilka cytatów o rodzinie.



„Rodzina Bogiem silna, staje się siłą
człowieka i całego narodu.”
Jan Paweł II



„Koła rodzinnego nie tworzy się cyr-
klem.”
Stanisław Jerzy Lec



„Jedyne, co można zrobić dla dzieci,
to wychować je; nie można przeżyć
za nie życia.”
Elizabeth Taylor



„Małżeństwo i rodzina są tylko i wyłącznie
tym, co sami z nich czynimy.”
Carlos Ruíz Zafón



„Najważniejsze jest, by gdzieś istniało to, czym się żyło:
i zwyczaje, i święta rodzinne. I dom pełen wspomnień.
Najważniejsze jest, by żyć dla powrotu.”
Antoine de Saint-Exupéry



„Wielkie dzieło nawrócenia świata rozpoczy-
na się od małych nieraz wysiłków,
od budowania zgody w naszych rodzinach,
parafiach, w środowiskach pracy.”
Jan Twardowski



„Jeżeli nie możesz pozbyć się ro-
dzinnego upiora, to naucz
go tańczyć.”
George Bernard Shaw



„Bez zgody ani państwo nie może
egzystować, ani rodzina.”
Ksenofont



„Demokracja zaczyna się
w rodzinie.”
Albert Schweitzer

Czy wiesz, że...

DLACZEGO LUDZIE MAJĄ RÓŻNE BARWY SKÓRY?

Barwa skóry to cecha dziedziczna i zależy od kombinacji przynajmniej pięciu lub sześciu powiązanych ze sobą genów. Przeważnie potomkowie dziedziczą kolor skóry (pigment), który jest pośrednim kolorem skór ich rodziców. W związkach mieszanych (osób różnej rasy) mogą zachodzić przypadki, w których potomstwo przyjmuje kolor skóry ciemniejszy lub jaśniejszy. Osoby o jasnej skórze pochodzą z północnych regionów planety, podczas gdy skóra ciemna jest cechą regionów ciepłych i gorących. Ciemny kolor rozwinął się najprawdopodobniej jako ochrona przed działaniem promieni słońca.



■ Barwa skóry jest cechą dziedziczną.

Ciekawostka zaczerpnięta z książki „Czy wiesz dlaczego?”, dostępnej w bibliotece szkolnej.

Zasłyszane... Podслuchane...

„Ten odpoczywa dobrze, kto pracuje dobrze, i - z drugiej strony - kto dobrze pracuje, musi dobrze odpoczywać. Cieszcie się wakacjami! Lecz miejcie także czas na stały i odważny wysilek, by stawać się lepszymi. (...) Niech towarzyszy wam moja modlitwa i moje błogosławieństwo. Wykorzystajcie ten czas odpoczynku na wzmocnienie ducha. Korzystając z pomocy Łaski Bożej, aby być zawsze dobrym, radosnym i dzielny.”



Przemówienie na Placu św. Piotra, Watykan